

EDWARD BALAWEJDER

ur. 1942; Markowa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, Maria Kuncewiczowa, środowisko literackie, Barbara Kraftówna

Kuncewiczówka – dokument wspólnej przeszłości

Pani Maria w „Listach do Jerzego” napisała, że chciałaby, żeby Kuncewiczówka była dokumentem wspólnej przeszłości [dla] tych, którzy są tej przeszłości ciekawi. Ale ciekawi tego, co zmienia formę, a nie przemija. To bardzo mądre zdanie, które mogłoby być idealną definicją muzeum. [Kuncewiczówka] zmieniła formę, bo już nie jest domem, w którym mieszkali Kuncewiczowie. Chcieliśmy [zdanie] powiedziane przez [panią Marię] – „Ale nie przemija” – wykorzystać jako funkcjonowanie tego domu ponad czasem. Mimo zakończenia pewnego okresu [on] jest jednak otwarty. Przez te wszystkie lata stał się ośrodkiem życia artystycznego, spotkań artystycznych. Funkcjonował od rana do nocy siedem dni w tygodniu. I to była jego wartość.

[Ten] dom przyciągał ludzi. Wielokrotnie [przyjeżdżała tam] Barbara Kraftówna. Była fanką Marii Kuncewiczowej. [Za każdym] razem musieliśmy ją wozić do teatru Provisorium. Bo ona pasjami bywała na konfrontacjach teatralnych w Lublinie. Bardzo [to] lubiła. Do tej pory wspiera [te działania]. Przeurocza pani. [Ewa] Dałkowska też [się pojawiała] w Kuncewiczówce. [Grażyna] Barszczewska bywała wielokrotnie gościem. To przeurocza kobieta. Beata Tyszkiewicz. Wiesław Myśliwski (nie jako wolontariusz, a w odwiedziny). Amos Oz. Stanisław Różewicz. Profesor Edward Balcerzak (znany literaturoznawca). Właściwie całe lubelskie środowisko literackie – Stefan Bratkowski, Jarosław Marek Rymkiewicz (ostatnio na jego temat [się pojawiała] ostra dyskusja; w Kazimierzu bywał razem ze swoją żoną). Poza Stanisławem Różewiczem przyjeżdżali literaci z różnych ośrodków: z krakowskiego, wrocławskiego, z Poznania. Mógłbym wymieniać mnóstwo nazwisk.

Agata [Tuszyńska] bywała [w Kuncewiczówce] parę razy. [Jej] przyjaźń z Marią Kuncewiczową była szczególna. Pani Maria bardzo lubiła Agatę. Pisały sobie bardzo piękne listy. Interesuję się tym, co ona robi. I mam nadzieję, że wykorzysta korespondencję z Marią i o niej napisze. Tak przynajmniej ostatnio słyszałem.

Data i miejsce nagrania	2013-01-24, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"